

Sygn. akt III AUa 1416/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Beata Michalska

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018 r. w Ł.

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 10 sierpnia 2016 r. sygn. akt IV U 985/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1416/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. przyznał J. K. emeryturę w wysokości proporcjonalnej od 1 maja 2014 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1990 do grudnia 1999; wwpw wyniósł 123,81%. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 28 lat 5 miesięcy okresów składkowych oraz 2 miesiące okresów nieskładkowych. Emeryturę ustalono według proporcji 227 miesięcy pracy w Polsce do 343 miesięcy łącznej pracy, z uwagi na ubezpieczenie za granicą.

W odwołaniu z dnia 22 grudnia 2014r., J. K. wniósł o ponowne obliczenie świadczenia. Zarzucił nierozpatrzenie przez organ rentowy wniosku o ponowne obliczenie świadczenia w myśl art. 50a ustawy emerytalno-rentowej, wydanie decyzji po upływie 6 miesięcy z pominięciem załączonych dokumentów, błędne ustalenie podstawy wymiaru świadczenia przez przyjęcie 10 kolejnych lat do obliczenia wwpw z pominięciem korzystniejszej wersji, a mianowicie z 20 lat wybranych z całego okres ubezpieczenia, niezaliczenie do pracy górniczej okresu służby wojskowej według przelicznika 1,5, zaniżenie procentowej zależności dochodów do średniej krajowej w latach 1980, 1983 i 1989, niezaliczenie okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego w KRUS oraz błędne zastosowanie proporcji przy obliczaniu świadczenia. Pełnomocnik ubezpieczonego w toku procesu podniósł także, iż organ rentowy pominął ubezpieczonemu okresy zatrudnienia w Polsce na 1/8 etatu do 2004 r., a także zatrudnienia w M. and (...) od 1 marca 2008 do 30 października 2010. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2016 r. odwołał J. K. oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. K., urodzony (...), nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 października 1998 r., gdyż z tego ubezpieczenia został wyłączony decyzją z dnia 22 lutego 2011 r.

J. K. był „podwójnie” ubezpieczony, tj. z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy na terytorium Republiki Czeskiej oraz na podstawie przepisów prawa polskiego z tytułu zatrudnienia w ramach umów o pracę w wymiarze 1/8 etatu zawartych z firmami: W.P.B.K. (...) Sp. z o.o. w C. od 1 października 2002 r. do 29 lutego 2004 r., od 2 kwietnia 2007 r. do 31 stycznia 2008 r., (...) Sp. z o.o. w C. od 6 września 2004 r. do 31 marca 2007 r., (...) Sp. z o.o. w C. od 8 grudnia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r., od 22 stycznia 2004 r. do 31 marca 2007 r.

W dniu 30 sierpnia 2010 r. J. K. złożył w ZUS wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 4 listopada 2010 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy od dnia 1 grudnia 2010 r. emeryturę w wysokości proporcjonalnej, zawieszając wypłatę świadczenia. W dniu 10 grudnia 2010 r. J. K. przedłożył w organie rentowym oświadczenie o osiągnięciu przychodu oraz potwierdzenie rozwiązania stosunku pracy. Decyzją z dnia 17 grudnia 2010 r. organ rentowy przyznał J. K. emeryturę od 1 grudnia 2010 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

W dniu 20 maja 2014 r. ubezpieczony złożył w ZUS wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury i doliczenie okresów składkowo - nieskładkowych dotychczas nieuwzględnionych, załączając zaświadczenie Rp-7 z dnia 24 marca 2014 r. Sporną decyzją z dnia 5 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. przyznał J. K. emeryturę w wysokości proporcjonalnej.

Z kolei decyzją z dnia 6 maja 2016 r. organ rentowy ustalił, że w okresach od 1 maja 2004 r. do 31 marca 2007 r., od 2 kwietnia 2007 r. do 31 stycznia 2008 r., od 11 lutego 2008 r. do 29 lutego 2008 r. J. K. podlegał ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych, natomiast od 1 kwietnia 2007 r. do 1 kwietnia 2007 r. i od 1 lutego 2008 r. do 10 lutego 2008 r. podlegał ustawodawstwu czeskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych. W piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2016 r. organ rentowy podał, że na obecnym etapie nie ma podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, z uwagi na niezakończenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego określenia podwójnego ubezpieczenia wnioskodawcy w Polsce i Republice Czeskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w postępowaniu administracyjnym. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie za niezasadne.

Podstawę prawną nabycia przez prawa do górniczej emerytury stanowi art. 50a ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 - wynosi 50 lat. Natomiast podstawę prawną ustalenia świadczenia z tytułu emerytury górniczej w wysokości proporcjonalnej stanowi art. 52 ust. 1 lit. b) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

Prawo do emerytury na podstawie art. 50e ustawy emerytalnej, a więc przysługującej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, a jedynie z tytułu posiadania co najmniej 25. letniego okresy pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ubezpieczony nabył z dniem 1 sierpnia 2010 r., na mocy decyzji z 4 listopada 2010 r. W dacie zgłoszenia wniosku o emeryturę J. K. miał ukończone 47 lat. W tej sytuacji organ rentowy nie mógł ustalić wnioskodawcy prawa do górniczej emerytury na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej, gdyż wymagany w tym przepisie minimalny wiek do nabycia emerytury górniczej co do zasady wynosi 55 lat (ust. 1 pkt 1), ewentualnie 50 lat (ust. 2), jednakże w takiej sytuacji wymagane jest udowodnienie o 5 lat dłuższego okresu pracy górniczej (tj. 15 zamiast 10).

Ponieważ emeryturę górniczą J. K. nabył z dniem 1 sierpnia 2010 r., dlatego też staż ubezpieczeniowy zakończono na dzień 31 lipca 2010 r. Zważywszy, iż okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy w Polsce był krótszy, niż prawem wymagane 25 lat (wynosił bowiem 15 lat i 4 miesiące) do stażu tego ZUS doliczył okres pracy górniczej wykonywanej przez ubezpieczonego na terytorium Republiki Czeskiej, wynoszący 9 lat i 8 miesięcy; w rezultacie łączny staż wyniósł 25 lat.

Według nadesłanego przez Czeski Zarząd Zabezpieczenia Socjalnego w P. zaświadczenia o przebiegu ubezpieczenia w Republice Czeskiej z dnia 18 października 2010 r., okres ubezpieczenia czeskiego od 1 lutego 2001 r. do 31 lipca 2010 r. wynosił 3.468 dni, tj. 116 miesięcy, czyli 9 lat i 8 miesięcy. Konsekwencją tego była konieczność obliczenia emerytury górniczej wnioskodawcy jako świadczenia proporcjonalnego, a więc przeliczenia tzw. świadczenia teoretycznego, czyli w wysokości „pełnej” do świadczenia rzeczywiście przysługującego, czyli w wysokości „częściowej”, według proporcji wyrażającej stosunek 227 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu oraz ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na podstawie przepisów prawa polskiego do 343 miesięcy, będących sumą okresów ubezpieczenia w Polsce i w innym państwie członkowskim, w tym przypadku w Republice Czeskiej. Staż ten obejmował nie tylko 300 miesięcy z tytułu polsko-czeskiego okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz także pozostałe niegórnicze okresy składkowe, wynoszące 41 miesięcy oraz okresy nieskładkowe, wynoszące 2 miesiące (łącznie 343 miesiące). Polskie okresy składkowe (225 miesięcy, w tym 184 miesiące z tytułu pracy górniczej) i nieskładkowe (2 miesiące) wynosiły 227 miesięcy. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy obliczył na podstawie art. 15 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej na 123,81%, tj. w oparciu o zarobki, stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych, następujących bezpośrednio po sobie lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym ubezpieczony zgłosił wniosek o emeryturę górniczą (2010r.), z wyłączeniem tych lat kalendarzowych, w których odwołujący przez cały rok pozostawał w ubezpieczeniu za granicą, tj. w Republice Czeskiej. Stąd też 10. lecie przypadło na lata kalendarzowe 1990-1999. Organ rentowy ustalił, że w sytuacji, gdyby wskaźnik ten był obliczony zgodnie z art. 15 ust. 6 ustawy, tj. według zarobków z następujących 20 lat kalendarzowych: 1980-1983, 1985-2000, to byłby on niższy, gdyż wynosiłby 123,59%.

Sąd podkreślił, że okolicznością bezsporną w sprawie jest fakt, że po nabyciu prawa do górniczej emerytury, przysługującej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, a więc po 1 sierpnia 2010 r., J. K. nadal nieprzerwanie pozostawał w ubezpieczeniu czeskim z tytułu pracy górniczej wykonywanej na terytorium Republiki Czeskiej. Czeski Zarząd Zabezpieczenia Socjalnego w P. w zaświadczeniu o przebiegu ubezpieczenia w Republice Czeskiej z dnia 6 października 2014 r. potwierdził, że J. K. posiada okres ubezpieczenia czeskiego od 1 lutego 2001 r. do 28 lutego 2011 r., wynoszący 3.680 dni, czyli 123 miesiące (10 lat i 3 miesiące).

Bezsporne jest również, że J. K. od 8 grudnia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r. i od 22 stycznia 2004 r. do 31 marca 2007 r. był zatrudniony w wymiarze 1/8 etatu w (...) Sp. z o.o. z/s w C., w (...) Sp. z o.o. w C. od 1 października 2002 r. do 29 lutego 2004 r., od 2 kwietnia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r., od 1 lipca 2007 r. do 31 stycznia 2008 r., od 11 lutego 2008 r. do 29 lutego 2008 r. w (...) Sp. z o.o. z/s w C. od 6 września 2004 do 31 marca 2007 r. We wszystkich tych okresach równocześnie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą pod ziemią w czeskich kopalniach węgla kamiennego i z tego tytułu podlegał czeskiemu ubezpieczeniu.

Skoro zatem do ustalenia uprawnień do emerytury górniczej z tytułu co najmniej 25. letniego okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy organ rentowy zaliczył okresy pracy górniczej wykonywanej pod ziemią w Czechach, to tym samym brak było podstawy prawnej do tego, aby w tym samym okresie zaliczyć także okresy pracy w Polsce wykonywanej w wymiarze 1/8 etatu. Ustalając prawo do emerytury górniczej z tytułu osiągnięcia wieku wynoszącego 50 lat, a więc na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej, do ustalenia podstawy wymiaru tej emerytury (emerytury po emeryturze) organ rentowy przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych, następujących bezpośrednio po sobie 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym odwołujący po raz pierwszy zgłosił wniosek o emeryturę, z wyłączeniem tych lat kalendarzowych, w których przez cały rok pozostawał w ubezpieczeniu za granicą, a więc zgodnie z art. 15 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 i 2 w związku z art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Wynagrodzenie za pracę w Polsce w wymiarze 1/8 etatu, wykazane przez w/w w zaświadczeniach o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego, albowiem w tych okresach ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracował pod ziemią w Czechach. Sąd podkreślił, że wyłączenie ze stażu uprawniającego do emerytury górniczej (co najmniej 25 lat pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej) okresów takiej pracy wykonywanej za granicą, a włączenie w ich miejsce okresów pracy w Polsce wykonywanej w wymiarze 1/8 etatu, skutkowałoby brakiem prawa do tego świadczenia, gdyż wówczas ubezpieczony nie miałby co najmniej 25 lat pracy górniczej. Ponadto ani z załączonych świadectw pracy, ani z zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu nie wynika, że wnioskodawca pod ziemią wykonywał pracę górniczą, pracował bowiem jako robotnik/pracownik remontowy, jednakże bez wskazania, iż pracował pod ziemią.

Zgodnie z art. 50b ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi, z tym, że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się tylko wówczas, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Tym samym, wynagrodzenia we wskazanych wyżej latach (w Polsce) nie weszły do zarobków stanowiących podstawę do obliczenia procentowego wskaźnika wysokości wymiaru podstawy wymiaru świadczenia, a w konsekwencji nie wpłynęły na podwyższenie kwoty podstawy wymiaru świadczenia. Następnym uwzględnieniem w stażu emerytalnym dalszego okresu ubezpieczenia czeskiego z tytułu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią w Republice Czeskiej, a więc 7 miesięcy przypadających od 1 sierpnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r., byłaby zmiana proporcji miesięcy, w oparciu o którą świadczenie przeliczone jest z wysokości „pełnej” do „częściowej”, wynoszącej 227 : 343 do wynoszącej 227 : 350. Skutkiem tego byłoby obniżenie kwoty świadczenia proporcjonalnego. O ile obecnie świadczenie to wynosi 1.812,53 zł, co jest rezultatem najpierw pomnożenia kwoty tzw. świadczenia teoretycznego (w „pełnej” wysokości) przez 227 miesięcy polskich okresów składkowych i nieskładkowych, a następnie podzielenia uzyskanego iloczynu przez 343 miesiące podlegania ubezpieczeniom w Polsce i Czechach, wynikiem czego jest iloraz będący kwotą rzeczywistego świadczenia proporcjonalnego, o tyle po zmianie proporcji świadczenie to wynosiłoby 1.776,27 zł, a zatem byłoby niższe od obecnie przysługującego, gdyż iloczyn uległby podzieleniu przez wyższą wartość, tj. 350. Byłoby to zatem przeliczenie niekorzystne dla odwołującego.

Odnosząc się do okresu zasadniczej służby wojskowej, którą J. K. odbywał od 17 lutego 1983 r. do 18 grudnia 1984 r., Sąd zauważył, że organ rentowy okres ten zaliczył do stażu emerytalnego, jednakże jako zwykły okres składkowy, a więc nie jako okres pracy górniczej, który przy ustalaniu wysokości świadczenia nie jest liczony za każdy rok po 1,5, lecz ze wskaźnikiem 1,3. Do dnia 31 grudnia 2006 r. okres składkowy przypadający z tytułu czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej) był zarazem okresem zaliczalnym do pracy górniczej na podstawie art. 38 ustawy. Jednakże przepis ten z dniem 1 lipca 2007 r. został uchylony przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy - Karta Nauczyciela. Od tego momentu okres czynnej służby wojskowej jest pozbawiony szczególnego znaczenia prawnego w aspekcie ustalania stażu z tytułu okresów pracy górniczej i równorzędnych z pracą górniczą. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 kwietnia 2012 r., I UK 373/11, że wyeliminowanie okresów zaliczalnych do pracy górniczej (w rozumieniu art. 38 u.e.r.f.u.s.) wymaga doprecyzowania treści art. 50b u.e.r.f.u.s. przez stwierdzenie, że chodzi w nim o okresy składkowe w rozumieniu ustawy, czego ustawodawca nie uczynił. Nie oznacza to jednak, że okresy pracy górniczej to także dawne okresy nieskładkowe - zaliczalne do pracy górniczej, wymienione w art. 7 pkt 1 pkt a-c. Pojęcia „okresy pracy górniczej” i „okresy równorzędne z pracą górniczą” to zwroty zastane, których znaczenia należy poszukiwać w uprzednio obowiązujących przepisach, a z tych wynika, że do „zwykłych” okresów pracy górniczej nie zalicza się żadnych przypadających od 15 listopada 1991 r. okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego. Stanowiły one uprzednio okresy zaliczalne do pracy górniczej, z których aktualnie ustawodawca zrezygnował, tak jak i z innych okresów zaliczanych, np. czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim, działalności kombatanckiej, służby w policji, nauki w szkole wyższej.

Zdaniem Sądu, błędne jest twierdzenie odwołującego, że w okresie pomiędzy złożeniem wniosku o emeryturę górniczą na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej (20.05.2014 r.) a wydaniem w dniu 5 listopada 2014 r. decyzji o przyznaniu emerytury organ rentowy nie podejmował żadnych czynności wyjaśniających. W dniu 27 czerwca 2014 r. (...) Oddział w N. Wydział (...) Umów Międzynarodowych zwrócił się do Czeskiego Zarządu Zabezpieczenia Socjalnego w P. o potwierdzenie okresu ubezpieczenia czeskiego wnioskodawcy z tytułu pracy wykonywanej na terytorium Republiki Czeskiej. Organ rentowy pismem z dnia 24 czerwca 2014 r. zawiadomił stronę o przesunięciu terminu wydania decyzji w sprawie emerytury górniczej do czasu otrzymania potwierdzenia dalszego okresu ubezpieczenia czeskiego z czeskiej instytucji ubezpieczeniowej. Zaświadczenie z dnia 6 października 2014 r. wpłynęło do organu rentowego 10 października 2014 r., a decyzja została wydana 5 listopada 2014 r., czyli przed upływem 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

W apelacji od tego wyroku w całości J. K., zastąpiony profesjonalnie, zarzucił naruszenie art. 15 ust. 6 i art. 51 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że uwzględnienie pracy w Polsce w niepełnym wymiarze czasu pracy, brak przeliczenia pierwszego roku pracy przez podzielenie przez rzeczywisty czas pracy, a nie przez cały rok i przyjęcie podstawy wymiaru składek z 10, zamiast 20 lat, nie ma wpływu na zmianę wysokości emerytury, w tym na zmianę proporcji, a także pominięcie, iż w 2014 r. ubezpieczonemu został ponownie ustalony kapitał początkowy.

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że wysokość świadczenia została obliczona nieprawidłowo, gdyż pierwszy rok wykonywania pracy, tj. rok 1980, winien być przeliczony przez faktyczny okres wykonywania pracy, a nie przez cały rok. Podobnie w przypadku 1983 r., w którym wnioskodawca został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Za te lata oraz za 1989 r. zostały obliczone wyższe wskaźniki wymiaru świadczenia w decyzji o ponownym obliczeniu kapitału początkowego z dnia 28 lutego 2014 r. Ponadto praca w Polsce w niepełnym wymiarze czasu pracy powinna być zaliczona wnioskodawcy jako praca dodatkowa, a nie zamiast pracy w Czechach wykonywanej w latach 2002-2004.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz poczynił drobiazgowo wywody prawne. Sąd Apelacyjny oceniając jako poprawne ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznaje je za własne, co oznacza, że zbędne jest ich szczegółowe powtarzanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX 52761, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX 585720, z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX 558303).

Odnosząc się do zarzutów apelacji zważyć trzeba, iż zasadniczo stanowią one powtórzenie żądań zawartych w odwołaniu, do których Sąd pierwszej instancji szeroko ustosunkował się w pisemnych motywach wyroku. Sąd Apelacyjny argumentację Sądu a quo podziela. Jeśli zaś chodzi o apelacyjne zarzuty obrazy prawa materialnego, wyrażające się w twierdzeniu, że zaniżono wskaźniki wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego za lata 1980, 1983 i 1989, kiedy to wnioskodawca nie pozostawał w ubezpieczeniu przez cały rok kalendarzowy, stwierdzić należy, że proponowany przez apelującego sposób obliczenia procentowych wskaźników za te lata nie wynika ani z treści art. 15 ust. 6, ani z treści art. 51 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U z 2017 r. poz. 1383 ze zm.), przywołanych w apelacji. Skarżący powołał się na korzystniejszą wysokość wskaźników podstawy wymiaru kapitału początkowego obliczonego dla niego przez ZUS za wymienione lata.

Instytucja kapitału początkowego, wprowadzona ustawą o emeryturach i rentach z FUS, związana jest z nowymi zasadami ustalania wysokości emerytury, którą oblicza się na podstawie sumy składek zgromadzonych na indywidualnym koncie emerytalnym w całym okresie ubezpieczenia (art. 25 ust. 1). Jak wynika z art. 173 ust. 1 ustawy, dla osób objętych tymi zasadami, które podlegały ubezpieczeniom przed wejściem w życie ustawy, gdy składki nie były jeszcze obowiązkowo ewidencjonowane na indywidualnych kontach, ustala się kapitał początkowy. Kapitał oblicza się według reguł określonych w art. 174, z odesłaniem do art. 53 ustawy. W świetle art. 53 i art. 174 ust. 1, kapitał początkowy stanowi wypadkową trzech wielkości: kwoty bazowej (art. 174 ust. 7), podstawy wymiaru świadczenia (obliczonej stosownie do art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 i art. 18 w związku z art. 174 ust. 3, z tym, że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych jest wybierany z okresu sprzed 1 stycznia 1999 r.) oraz okresów składkowych i nieskładkowych (art. 6 i 7 w związku z art. 174 ust. 2). Od dnia 1 października 2013 r. obowiązuje przepis art. 174 ust. 3b ustawy w brzmieniu: jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesięcy tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu. Ponieważ J. K. w latach 1980, 1983, 1989 pozostawał w ubezpieczeniu społecznym jedynie przez część roku, przy ustalaniu kapitału początkowego do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek w okresie każdego roku do przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego za dany rok kalendarzowy, przyjęto liczbę faktycznych miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu. Dało to wskaźniki za wymienione lata wyższe, niż obliczone na podstawie reguł określonych w art. 15-18 ustawy emerytalnej. Fakt ten pozostaje jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie o wysokości emerytury wnioskodawcy.

W art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadzona została nowa konstrukcja emerytury (kapitałowej) dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. Ustawodawca odstąpił od warunku posiadania odpowiednio długiego okresu ubezpieczenia na rzecz przesłanki osiągnięcia wieku emerytalnego. Podstawę obliczenia wysokości emerytury stanowią odprowadzane składki na ubezpieczenia emerytalne, natomiast nabycie prawa do emerytury dla tej grupy wiekowej uzależnione zostało od dożycia odpowiedniego wieku. Niespornie J. K., urodzony w dniu (...), do chwili obecnej nie osiągnął powszechnego wieku emerytalnego.

Ustawodawca przewidział jednak dla niektórych grup ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 r., pod pewnymi warunkami prawo do emerytury starej (w systemie zdefiniowanego świadczenia) oraz prawo wyboru pomiędzy emeryturą starą a emeryturą nową (w systemie zdefiniowanej składki). Pierwsza grupa to ubezpieczeni wskazani w art. 46 ustawy, urodzeni po 31 grudnia 1948 r. a przez 1 stycznia 1969 r., którzy do dnia 31 grudnia 2008 r. spełnili warunki uprawniające do emerytury przewidziane w art. 29, 32, 33 i 39 ustawy. Druga grupa zdefiniowana została w art. 47, są to nauczyciele, którzy spełnili określone warunki do nabycia emerytury nauczycielskiej w ciągu 10 lat od wejścia w życie ustawy. Trzecią grupę stanowią pracownicy kolejowi - art. 50 ustawy, jeżeli warunki określone w tym przepisie spełnili do dnia 31 grudnia 2008 r. Ostatnią, czwartą grupę stanowią górnicy, bez względu na datę urodzenia, którzy zachowali prawo do emerytury górniczej w obniżonym wieku emerytalnym - 55 lub 50 lat (na warunkach wynikających z art. 50a ustawy) albo bez względu na wiek (na warunkach wynikających z art. 50e ustawy). Uprawnienie to dla górników wynika wprost z regulacji art. 24 ust. 2a ustawy emerytalnej. Emeryturę tę oblicza się według zasad wynikających z art. 53 ustawy, z uwzględnieniem art. 50d i 51 ustawy. W istocie górnicy, spełniający warunki wskazane w art. 50a i 50e ustawy, stanowią o tyle uprzywilejowaną grupę ubezpieczonych, że bezterminowo przyznano im prawo do emerytur górniczych obliczanych według dotychczasowych zasad, a więc z uwzględnieniem części socjalnej i stażowej oraz w obniżonym wieku emerytalnym lub bez względu na wiek.

Taką właśnie emeryturę pobiera J. K.. Została ona obliczona według zasad określonych w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Emerytura taka składa się z części socjalnej (24% kwoty bazowej) oraz części stażowej, zależnej od podstawy wymiaru emerytury (po 1,3% tej podstawy za każdy rok okresów składkowych oraz po 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych). Podstawa wymiaru takiej emerytury ustalana jest zgodnie z regulacją zawartą w art. 15-18 ustawy. Przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia według art. 15 ustawy oblicza się sumę

kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych, oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu, następnie oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury oraz mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową. Przepis art. 15 ust. 4 nie zawiera odpowiednika art. 174 ust. 3b ustawy emerytalnej, ani żadnego odesłania do tej regulacji, toteż nie ma prawnej możliwości zastosowania mechanizmu przewidzianego w tym przepisie do ustalania podstawy wymiaru świadczenia po myśli art. 15 ustawy.

Sumując, całkowicie chybione są apelacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie takiego mechanizmu obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru emerytury, jaki organ rentowy zastosował przy obliczaniu kapitału początkowego J. K., ponieważ ubezpieczony nie pobiera emerytury z nowego systemu. Emerytura apelującego została ustalona i jest wypłacana w systemie zdefiniowanego świadczenia. Wysokość emerytury obliczono na podstawie art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a więc bez związku z wielkością kapitału początkowego.

Nietrafny jest również zarzut nieuwzględnienia do obliczenia wysokości emerytury zarobków wnioskodawcy z lat 2003 - 2008, kiedy to pracował w polskich firmach w wymiarze 1/8 etatu. Zważyć należy, iż podstawa wymiaru świadczenia J. K. obejmuje 10. lecie od stycznia 1990 r. do grudnia 1999 r. Tylko wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z owych 10 lat kalendarzowych ma wpływ na wysokość świadczenia, dlatego też żadne inne zarobki ubezpieczonego, od których odprowadzono składki w Polsce, nie generują wyższej emerytury (która nie jest emeryturą kapitałową). Kwestię ustalenia prawidłowego dziesięciolecia wyczerpująco omówił Sąd Okręgowy w motywach rozstrzygnięcia i rozważania te nie wymagają powtarzania. Podkreślenia jedynie wymaga, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia: 123,81% obliczony został zgodnie z art. 15 w związku z art. 18 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, a więc z wyłączeniem tych lat kalendarzowych, w których ubezpieczony przez cały rok pozostawał w ubezpieczeniu za granicą.

Z treści pisma pełnomocnika apelującego z dnia 5 kwietnia 2018 r. (data wpływu) wynika, że u podłoża zarzutów leży niedocenienie faktu, iż J. K. pobiera emeryturę w formule zdefiniowanego świadczenia (starą), a nie w formule zdefiniowanej składki (nową).

Stwierdzając, że apelacja J. K. nie zawiera uzasadnionych podstaw Sąd drugiej instancji środek odwoławczy oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.